

Sygnatura akt VI Ka 338/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **6 czerwca 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Bolesława Kozioła

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2017 r.

sprawy **M. L. (1) /L./ syna T. i A.**

ur. (...) w miejscowości P.

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 31 stycznia 2017 r. sygnatura akt IX K 345/15

na mocy art. 437§ 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt VI Ka 338/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 6 czerwca 2017r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017r., w sprawie o sygn. akt IX K 345/15, uznał oskarżonego M. L. (1) za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 21 listopada 2014r. w K. na autostradzie (...) kierował pojazdem mechanicznym marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), czym nie zastosował się do obowiązującego, orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 3 września 2013r., sygn. akt IV K 285/13, środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, który obowiązywał w okresie od 18 marca 2014r. do 18 marca 2017r. oraz orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 10 marca 2014r., sygn. akt II K 722/13, środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, który obowiązywał w okresie od 10 stycznia 2014r. do 10 stycznia 2016r., tj. występku z art. 244 kk i za to przestępstwo na mocy tego przepisu skazał go na karę 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków w kwocie 622,95 złotych oraz obciążył go opłatą w kwocie 60 złotych.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucając mu rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 2 miesięcy pozbawienia wolności, poprzez nieuwzględnienie w należyтым stopniu okoliczności łagodzących, tj. przyznania się do winy i wyjaśnienia okoliczności zdarzenia przez M. L. (2), postawy oskarżonego po popełnieniu czynu oraz pozytywnej prognozy kryminologicznej, w sytuacji gdy dla zrealizowania celów procesu wystarczające było wymierzenie kary o charakterze wolnościowym, tj. kary grzywny lub ograniczenia wolności.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary o charakterze wolnościowym, mając na uwadze dyspozycję art. 37a kk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz wywiedzionej apelacji doprowadzić musiała do uznania, iż apelacja ta na uwzględnienie nie zasługuje, przez co zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Na wstępie trzeba podkreślić, iż Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonał trafnej analizy i oceny przeprowadzonego na rozprawie główniej materiału dowodowego. W świetle niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych najmniejszych wątpliwości nie budziły okoliczności przedmiotowego zdarzenia, a także sprawstwo i wina M. L. (1).

Oskarżony przyznał się do zarzucanego przestępstwa, a przyznanie to znalazło całkowite oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach.

Dowody te, tj. m. in. wyjaśnienia oskarżonego M. L. (1), zeznania świadka D. W., odpisy wyroków z innych spraw dotyczących oskarżonego, dane o oskarżonym oraz wywiad środowiskowy, analizowane we wzajemnym powiązaniu, przekonują do wniosku o sprawstwie oskarżonego, potwierdzając fakt prowadzenia przez niego samochodu pomimo obowiązującego go zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczonego wyrokami Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 3 września 2013r., sygn. akt IV K 285/13 oraz Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 10 marca 2014r., sygn. akt II K 722/13.

Odnosząc się natomiast do zarzutu apelacji, kwestionującej wyłącznie decyzję Sądu o orzeczeniu wobec oskarżonego rażąco surowej kary, stwierdzić trzeba, że w realiach niniejszej sprawy zasadnym jest orzeczenie wobec oskarżonego kary bezwzględnej pozbawienia wolności w wymiarze określonym zaskarżonym wyrokiem.

Zarzut rażącej surowości kary może być zasadny tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk (zob. wyrok SN z dnia 14 XI 1973r., III KR 254/73, OSNPG 1974/3-4/51).

Sąd Rejonowy właściwie ustalił stopień zawinienia oskarżonego i wymierzył mu karę adekwatną do winy i społecznej szkodliwości czynu, według swojego uznania i w granicach przewidzianych przez ustawę. W pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób obszerny i szczegółowy uwzględnił całokształt okoliczności mających wpływ na wymiar kary, biorąc pod uwagę wszystkie dyrektywy jej orzekania. Kara wymierzona oskarżonemu zatem w sposób należyty spełnia swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wypełniając równocześnie wymogi prewencji ogólnej i w zakresie społecznego oddziaływania. Skarżący co prawda wskazuje na postawę oskarżonego, jego przyznanie się do winy, szczegółowe wyjaśnienie okoliczności zdarzenia, zachowanie po popełnieniu czynu oraz „rzekomą” pozytywną prognozę kryminologiczną, to jednak zdaje się przeceniać wagę tych okoliczności zważywszy na fakt zatrzymania sprawcy do kontroli drogowej gdy ten prowadził pojazd mechaniczny, a więc zatrzymania go niejako na gorącym uczynku. Ponadto odnosząc się do linii obrony oskarżonego, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i zeznaniami świadka, wbrew twierdzeniom oskarżonego, którym Sąd I instancji słusznie nie dał w tej mierze wiary, oskarżony mógł skorzystać z jednego z dwóch wcześniejszych zjazdów z autostrady chcąc powrócić do Ż., nie musiał

kontynuować jazdy aż do miejsca, gdzie został zatrzymany przez Policję. Oskarżony nie planował niezwłocznie zatem zawieźć swojej partnerki do szpitala, lecz jechał do założonego na początku drogi celu - C.. Powyższe czyny wyjaśnienia oskarżonego niewiarygodnymi, umniejszając faktowi przyznania się oskarżonego do zarzucanego mu czynu.

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 kpk, zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu kara 2 miesięcy pozbawienia wolności bez wątpienia nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową, zważywszy na stopień karygodności popełnionego czynu, stopień winy oraz dalsze okoliczności decydujące o wysokości kary takie jak długość odcinka przejechanego przez oskarżonego wbrew orzeczonemu zakazom oraz zamiar bezpośredni, które miał w polu widzenia Sąd orzekający, we właściwy sposób je uwypuklając w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia. Orzeczonej karze zdaniem Sądu odwoławczego jest również właściwą reakcją dla uzyskania zapobiegawczego i wychowawczego efektu zarówno w stosunku do oskarżonego jak i społeczeństwa. Wielokrotne lekceważenie powagi orzeczeń sądowych nie mogło się zaś spotkać z pobłażaniem wymiaru sprawiedliwości. Sąd zgodzić się trzeba było również z bezwzględny charakterem wymierzonej oskarżonemu kary. Jako osoba niedająca gwarancji, iż ponownie na drogę przestępstwa nie wkroczy, najzwyczajniej nie zasłużył na zastosowanie instytucji z art. 69 § 1 kk.

O tym, że osoba oskarżonego nie rokuje na poprawę bez odpowiednio surowego potraktowania przekonuje zatem uprzednia karalność oskarżonego, w tym także za czyn z art. 244 kk, łatwość w powracaniu na drogę przestępczą, obrazując ogólne negatywne nastawienie oskarżonego do obowiązku przestrzegania reguł porządku prawnego. Dotychczasowa postawa oskarżonego pozwala zatem na wykluczenie hipotezy o incydentalnym charakterze czynu oskarżonego i przekonuje o konieczności zastąpienia wolnościowych form represji bezwzględną karą pozbawienia wolności w orzeczonemu wymiarze. Instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary może być stosowana jedynie wtedy, gdy jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa. W ocenie Sądu odwoławczego powyższe przesłanki nie są spełnione w odniesieniu do oskarżonego. Orzeczonej karze, nie przekraczając stopnia winy oskarżonego i będąc adekwatną do ustalonego znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu, poprzez jej realną dolegliwość ma daleko większe szanse wywołać u oskarżonego, jeśli nie szacunek, to przynajmniej respekt dla porządku prawnego, a przez to skłonić go w przyszłości do zaniechania popełniania kolejnych przestępstw, przynajmniej z obawy przed poznaną dolegliwością grożącej kary.

Apelacja, w której domagał się skarżący orzeczenia wobec oskarżonego kary o charakterze wolnościowym, na uwzględnienie zatem nie zasługiwała. Popełniony przez oskarżonego czyn jest czynem zabronionym, zawinionym oraz społecznie szkodliwym w stopniu wyższym niż znikomy, biorąc pod uwagę chociażby rodzaj naruszonego dobra, którym jest powaga orzeczeń sądowych.

Postawa M. L. (1) wprost dowodziła, iż uprzednie skazania na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie wywarły na wymienionym najmniejszego pozytywnego skutku i w najmniejszym również stopniu nie wdrożyły go do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Oskarżony uzyskał parokrotnie szansę na odmianę postawy życiowej, lecz z niej nie skorzystał dopuszczając się w okresie próby wyznaczonej czterema wyrokami obecnego przestępstwa, przez to drastycznie nadużywając udzielony mu wówczas kredyt zaufania. Tylko zatem bezwzględna kara 2 miesięcy pozbawienia wolności (utrzymana mimo wszystko w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego sankcją przepisu art. 244 kk) jawi się tym samym jako kara w pełni zasłużona, bez cech rażącej i niewspółmiernej surowości. Na korzyść oskarżonego przemawiało zaś zaledwie przyznanie się do postawionego mu zarzutu, przebycie z sukcesem leczenia odwykowego, pozytywny wywiad środowiskowy z miejsca zamieszkania (zaledwie jednak z ostatnich dwóch lat) oraz fakt, że po czynnie będącym przedmiotem sprawy niniejszej nie popełnił on dalszych przestępstw. Okoliczności tych nie należało jednak przeceniać, skoro sprawstwo M. L. (1) było wręcz niezaprzeczone.

Sąd uznał, że mimo przyznania się oskarżonego oraz wyżej wskazanych okoliczności łagodzących, które wszak miał w polu widzenia Sąd meriti, nie sposób postawić wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej i zastosować możliwości przewidziane art. 37a kk tj. zastąpić karę pozbawienia wolności karą grzywny bądź karą ograniczenia wolności. Te z całą pewnością nie zrealizowałyby celów kary wobec oskarżonego jako osoby lekceważącej prawo, nie dającej posłuchu normom prawnym.

Nie znajdując natomiast innych niż podniesione w apelacji uchybień, w szczególności tych podlegających uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia orzeczenia, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Nieuwzględnienie apelacji wywiedzionej na korzyść oskarżonego, zgodnie z art. 636 § 1 kpk, a przy braku warunków do zastosowania art. 624 § 1 kpk, skutkować musiało obciążeniem M. L. (1) wydatkami za postępowanie odwoławcze oraz wymierzeniem mu opłaty za II instancję.